

Farmer z Kalifornii dokonał rewolucji w produkcji?

25 marca 2015

Szalony naukowiec? A może jedynie uważny obserwator? Podczas gdy świat zastanawia się jak sprawić by plony były jeszcze bogatsze, Paul Kaiser po prostu uprawia swoje nieduże pole i osiąga ogromne zyski. Jak on to robi?

Paul Kaiser nie jest wielkim plantatorem, posiada jedynie liczące 8 akrów gospodarstwo, nie sprzyja mu też pogoda – pomimo, że Kalifornia zazwyczaj cieszy się niezwykle sprzyjającym rolnictwu klimatem, to jednak od kilku lat panuje tam susza, która niezwykle daje się we znaki lokalnym farmerom. Mimo warunków pogodowych zarobił on na swoich plonach kilkaset tysięcy dolarów a na jego farmę przyjeżdżają z daleka specjaliści by dowiedzieć się w czym tkwi jego tajemnica.

Na farmie Kaisera trudno by się było doszukiwać jakichkolwiek sztucznych nawozów czy tym bardziej modyfikowanej genetycznie roślinności. Wszystko opiera się na naturalnych składnikach i zwyczajnym... kompoście będącym niczym innym jak resztkami jedzenia i roślin. Najciekawsze jest jednak to, że Kaiser w ogóle nie plewi swoich upraw, zostawia w glebie korzenie poprzednio rosnących tam roślin a mimo wszystko gleba jest żyzna jak nigdzie indziej w okolicy! Na tym nie koniec, znalazł on także sposób na radzenie sobie z suszą i potrzebą ciągłego nawadniania. Woda w Kalifornii staje się coraz cenniejsza a rolnicy coraz więcej pieniędzy wydają na to by utrzymać swoje rośliny w dobrym stanie. Kaiser natomiast praktycznie wcale nie potrzebuje znaczących ilości wody, korzysta za to ze specjalnych akrylowych pokryw, które umieszcza na grządkach. Dzięki temu izoluje on glebę od promieni słonecznych, sprawia, że ta nie wysycha i oszczędza

przy tym znaczące ilości wody.

Niedawno jego gospodarstwo odwiedzili przedstawiciele wielu organizacji rolniczych, szukali porad i pomysłów na to jak zwiększyć swoje własne plony. Sam bohater tego artykułu utrzymuje, że metody uprawy, które sprawia, że ludzie staną się samowystarczalni leżą tuż za rogiem, dzięki nim ludzie zapewnią sobie niezależność także ekonomiczną a co za tym idzie także społeczną. Czy można chcieć więcej?

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)